

CZY ISTNIEJE ZJAWISKO *LIFESTYLE MIGRATION* DO POLSKI? O BADANIU PRZYCZYN MOBILNOŚCI MIGRANTÓW WEWNĄTRZUNIJNYCH MIESZKAJĄCYCH W RP¹

KATARZYNA ANDREJUK

Instytut Filozofii i Socjologii PAN

Ośrodek Badań nad Migracjami UW

Artykuł analizuje zyskującą coraz większą popularność w migrantologii koncepcję *lifestyle migration*, czyli migracji jako stylu życia, przedstawiając jej główne założenia oraz cechy charakterystyczne. Głównym empirycznym celem pracy jest sprawdzenie użyteczności tej perspektywy teoretycznej do badania mobilności migrantów z państw UE-15 mieszkających w Polsce. Podstawową metodą badawczą jest analiza pogłębionych wywiadów z imigrantami z Włoch, Hiszpanii, Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Austrii oraz Finlandii pod kątem motywacji przyjazdu i trajektorii migracyjnej. Wyróżnione zostają cztery główne typy motywacji migracyjnych w badanej grupie. Pierwsza kategoria to studenci polskich uczelni, drugi typ motywacji to przyjazdy do pracy: najczęstsze przypadki to ekspaci delegowani do Polski, pracujący w międzynarodowych korporacjach, kolejna kategoria to migranci mieszkający tu ze względu na małżeństwo i założenie rodziny. Ostatnia grupa to osoby, w przypadku których mobilność wiąże się przede wszystkim z dążeniem do samorealizacji, pragnieniem poznania odmiennej kultury lub chęcią odkrycia kraju przodków, poszukiwaniem ciekawszego i bardziej wartościowego życia. Jednocześnie jednak wielu migrantów wykracza poza ścisłe kategorie mobilności ekonomicznej, w ramach łączenia rodzin, edukacyjnej czy mobilności typu *lifestyle*. W życiu respondentów pojawiały się okresy, kiedy ich pobyt był motywowany głównie chęcią przygody i wprowadzenia radykalnej zmiany, ale ci sami rozmówcy w innym okresie życia zdecydowali się pozostać w Polsce z przyczyn finansowych lub rodzinnych. Wewnętrzne motywacje do przyjazdu bądź pozostania w kraju przyjmującym charakteryzują się znaczną dynamiką.

¹ Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/09/D/HS6/03430.

Słowa kluczowe: *lifestyle migration*, migracja jako styl życia, migracja w celu samorealizacji, mobilność wewnątrzunijna

IS THERE A PATTERN OF LIFESTYLE MIGRATION TO POLAND?
THE EXPERIENCE OF INTERNATIONAL MOBILITY
IN THE NARRATIVES OF EU CITIZENS RESIDING IN POLAND

The article analyses the theoretical notion of “lifestyle migration” and examines the usefulness of this research perspective in exploring the mobility of EU-15 citizens who live in Poland. The main research method is the analysis of qualitative interviews with immigrants from Italy, Spain, France, Germany, the United Kingdom, Austria, and Finland. Four main types of intra-EU migration are distinguished. The first category are students at Polish academic institutions, the second group are professionals working in international companies, the third type of migrants are those who came because of a Polish spouse. The last group are migrants whose mobility is first and foremost connected with the need for self-realisation, the desire to learn a new foreign culture, visiting the land of their ancestors, or seeking a more interesting and fulfilling life. At the same time, however, many migrants transcend the strict categories of “economic”, “educational”, “family-driven” or “lifestyle” migration. In the lives of the respondents there have been periods when their stay abroad was motivated by the lust for adventure and exoticism, but these same interviewees in another period decided to stay in Poland due to financial or family reasons. Internal motivations for coming to Poland or remaining in the host country are characterised by huge dynamics.

Keywords: lifestyle migration, intra-European mobility, intra-European immigration to Poland

Niektórzy imigranci traktują mobilność jako styl życia, a wartość poznawcza czy rekreacyjna migracji odgrywa pierwszoplanową rolę i stanowi główny impuls do zamieszkania w nowym kraju. *Lifestyle migration*, czyli migracja w celu samorealizacji, to termin, który stosunkowo niedawno rozpowszechnił się w badaniach nad mobilnością międzynarodową. Kluczowym kontekstem dla jego zrozumienia są przemiany społeczne zachodzące w krajach, w których nie jest zagrożone bezpieczeństwo ani dobrobyt ekonomiczny mieszkańców: dokonuje się w nich przejście od wartości materialistycznych do postmaterialistycznych. Te ostatnie wiążą się z indywidualizmem, dążeniem do życia dobrej jakości raczej niż do wyższych zarobków, potrzebą przynależności, szacunku oraz satysfakcji intelektualnej i estetycznej (Inglehart 2005: 336). Postmaterialistyczne wartości oraz postawy wpływają również na kierunki i uwarunkowania procesów migracji. Poniższy artykuł analizuje narracje imigrantów pochodzących

z państw „starej” Unii Europejskiej i mieszkających w Polsce, dotyczące motywacji przyjazdu i osiedlania się w kraju przyjmującym, pod kątem obecności motywów i wątków związanych z wartościami postmaterialistycznymi. Analiza skupia się na migrantach z państw UE-15, czyli tych, które były członkami Unii przed przyjęciem krajów Europy Środkowej i Wschodniej w 2004 roku². Czy w przypadku migrantów z tych krajów istnieje zjawisko *lifestyle migration*, czyli mobilności niemotywowanej ekonomicznie, edukacyjnie ani łączeniem rodzin? Jakie wątki charakterystyczne dla *lifestyle migration* odnaleźć można w biografii omawianej grupy migrantów mieszkających w Polsce? Badając przyczyny mobilności, skupiam się na indywidualnych motywacjach do migracji, czyli na tym, jak doświadczenie migracji wyjaśniają sami respondenci, jak postrzegają oni (subiektywne) powody swojej mobilności.

KONCEPCJA MIGRACJI JAKO STYLU ŻYCIA. KONTEKSTY, DEFINICJE, STUDIA PRZYPADKÓW

Pojęcie stylu życia zyskuje na znaczeniu w epoce późnej nowoczesności, na co zwracał uwagę m.in. Anthony Giddens (2007: 112–122). Wynika to ze specyfiki czasów, które charakteryzują się wielością wyborów i rozmaitych możliwości, zróżnicowaniem i podzieleniem środowisk, w których toczy się życie, oraz brakiem jednoznacznych wskazówek, instrukcji i niepodważalnych autorytetów kierujących ludzkim postępowaniem. Giddens określił style życia jako „mniej lub bardziej zintegrowany zespół praktyk, które podejmuje jednostka nie tylko dlatego, że są użyteczne, ale także dlatego, że nadają materialny kształt poszczególnym narracjom tożsamościowym” (Giddens 2007: 113). Swoimi wyborami życiowymi jednostka wyraża siebie i konstruuje swoją tożsamość; z tak rozumianym pojęciem stylu życia wiąże się idea samorealizacji i autoekspresji. Style życia urzeczywistniają i przejawiają się w różnych sferach aktywności społecznej: konsumpcji, pracy, jak również mobilności przestrzennej. Migracja może zatem stanowić styl życia, jeśli jest swobodnym wyborem jednostki w procesie refleksyjnej konstrukcji własnej tożsamości.

Podstawową trudność w uchwyceniu zjawiska *lifestyle migration* stanowi pojemność definicyjna tego sformułowania. Wiąże się z nią dostrzeganie elementów takiej mobilności wśród różnych kategorii migrantów – np. zarobko-

² Są to kraje tzw. Europy Zachodniej w popularnym rozumieniu tego pojęcia, jednak w poniższej analizie unikam tego określenia, ponieważ dotyczy ona również migrantów z Finlandii – zaliczanej do najbardziej rozwiniętych krajów Unii, ale geograficznie znajdującej się na północnym wschodzie Europy.

wych czy edukacyjnych. Migracja ta może wynikać z ciekawości świata i chęci poznania nowych kultur, z motywacji estetycznych lub klimatycznych, ze znużenia dotychczasowym życiem i chęci wprowadzenia radykalnych zmian. Wątek *lifestyle migration* pojawia się również np. w badaniach nad społecznością Polaków w Wielkiej Brytanii (i w ogóle Unii Europejskiej) po 2004 r. Wyraźnie unaocznilo mi to badanie, które prowadziłam kilka lat temu wśród Polaków w Londynie. Zwłaszcza w przypadku ludzi młodych okazało się, że migracja taka, oprócz najczęstszej motywacji zarobkowej lub związanej ze studiami, miała dodatkowy wymiar: chęć zdobycia doświadczeń życiowych w kraju wielokulturowym czy upodobanie młodych migrantów do ciekawego i otwartego stylu życia europejskich metropolii. Niekiedy mobilność motywowana ekonomicznie wykazuje jednocześnie pewne elementy *lifestyle migration*. Jednak w wielu doświadczeniach *lifestyle migration* wątek indywidualnej samorealizacji wysuwa się na pierwszy plan, a kwestie wyższych zarobków nie odgrywają znaczenia lub mają małe znaczenie podczas podejmowania decyzji o wyjeździe. Pokazuje to również swoistą stopniowalność zjawiska: różne rodzaje mobilności mogą po części mieć charakter migracji jako stylu życia.

Perspektywa badawcza migracji jako stylu życia stała się punktem wspólnym obejmującym tak różne badania i zjawiska, jak migracja emerytów, migracja kontrurbanizacyjna czy turystyka mieszkaniowa, czyli np. posiadanie domu letniego w innym kraju (O'Reilly, Benson 2009: 2). *Lifestyle migration* obejmuje także zjawisko migracji jako rytuału przejścia: migracji podejmowanej przez młodych ludzi i postrzeganej jako podróż do dorosłości, uniezależnianie od rodziców i nauka samodzielnego życia, a czasem przedłużonej i rozciągniętej na wiele następnych lat (Trundle 2009; Korpela 2009). Wprowadzenie takiego ogólnego pojęcia wydaje się słuszne ze względu na podobne procesy społeczne, motywacje i postawy psychologiczne, które legły u podstaw wspomnianych typów mobilności. Pojęcie to porządkuje różne nurty badań nad migracjami, które nie mieszczą się w dotychczasowej kategoryzacji migracji ekonomicznych, edukacyjnych, politycznych czy szeroko rozumianego łączenia rodzin. Jednocześnie pojęcie *lifestyle migration* jest bardziej precyzyjne od pojęcia migracji emerytów, ponieważ (zgodnie z przytoczoną powyżej typologią migracji) odwołuje się do motywacji mobilności i mechanizmów umożliwiających tę mobilność. Czyni to, zamiast po prostu denotować grupę osób, które decydują się na mobilność i to z różnych przyczyn – trudno wszak porównywać emerytów brytyjskich na Costa del Sol oraz polskich emerytów pomagających w opiece nad wnukami w Wielkiej Brytanii. Podobnie trafniejsze wydaje się zastosowanie terminologii migracyjnej do tzw. turystyki mieszkaniowej. Z uwagi na długość pobytu w kraju przyjmującym jednostki posiadające drugi dom w innym kraju

przebywają tam często kilka miesięcy w roku, do tego regularnie powracając w to samo miejsce – tym samym zanika w ich przypadku charakterystyczna dla turystyki przejściowość i krótkotrwałość pobytu. Oczywiście, wprowadzenie nowego pojęcia nie oznacza zaprzestania analiz migracji emeryckich czy związanych z posiadaniem drugiego domu jako zjawisk odrębnych, o pewnej specyfice obcej innym rodzajom *lifestyle migration*. Jednak ważnym aspektem perspektywy migracji jako stylu życia jest właśnie odnalezienie i wydobycie cech wspólnych tym zróżnicowanym rodzajom mobilności, określenie bardzo podobnego kontekstu społecznego, w którym się odbywają.

Jako polski odpowiednik pojęcia *lifestyle migration* proponuję termin „migracja jako styl życia” lub „migracja w celu samorealizacji” (sformułowania te są w tekście używane wymiennie). Zjawisko migracji w celu samorealizacji nie było dotąd analizowane w odniesieniu do migrantów mieszkających w Polsce i brakuje polskiej literatury akademickiej na ten temat. Mimo funkcjonowania w języku młodzieżowym anglicyzmu „lajfstajlowy”, nie wydaje się dobrym pomysłem wprowadzanie go do języka akademickiego. Polski kontekst tego przymiotnika wiąże się często z prezentowaniem tymczasowych mód dotyczących różnych sfer codziennej aktywności, natomiast znaczenie terminu *lifestyle migration* jest szersze. Proponowana nazwa oddaje kluczowe elementy procesu migracyjnego omawianej grupy imigrantów: indywidualizm oraz poszukiwanie życiowej satysfakcji, subiektywnie odczuwanego poczucia sensu i spełnienia.

Migracja w celu samorealizacji dotyczy zazwyczaj osób pochodzących z krajów rozwiniętych, często badana jest na przykładzie osób wyjeżdżających z USA, Kanady oraz państw „UE-15”, czyli zachodniej Unii Europejskiej. Tę perspektywę badawczą stosowano do opisu migracji Brytyjczyków na południe Francji (Benson 2009; Benson 2011; Benson 2012), Brytyjczyków do Portugalii (Torkington 2012), Brytyjczyków w Berlinie (Griffiths, Mailey 2014), irlandzkich profesjonalistów we Francji (Crowley-Henry 2010), rodzin holenderskich przenoszących się do wiejskich obszarów Szwecji w regionie Bergslagen (Eimermann 2015), emerytów ze Szwecji mieszkających sezonowo w Hiszpanii (Gustafson 2009), emerytów ze Stanów Zjednoczonych żyjących z Meksyku (Lizárraga 2010) oraz w Panamie (Jackiewicz, Craine 2010), Japończyków w Australii (Sato 2001; Nagamoto 2008) i na Hawajach (Igarashi 2015). Teoretyczne ramy *lifestyle migration* wykorzystywano również do badania migracji wewnątrz krajowych – np. Amerykanów porzucających życie w miastach na rzecz wiejskich rejonów Michigan (Hoey 2009) czy Australijczyków osiedlających się w Nowej Południowej Walii (Walmsley, Epps, Duncan 1998). W projektach badawczych dotyczących migracji jako stylu życia grupa imigrancka bywa też definiowana bardziej ogólnie, np. jako „ludzie z Zachodu” (*Westerners*), przy czym sformuło-

wanie to obejmuje żyjących w Varanasi imigrantów z Europy, Kanady, Australii, Izraela (Korpela 2010; Korpela 2012) albo anglosaskie kobiety żyjące we Włoszech (Trundle 2009). Ważnym kontekstem migracji są specyficzne uwarunkowania kulturowe krajów wysyłających: bezpieczeństwo ekonomiczne i socjalne mieszkańców, brak takich zagrożeń politycznych, jakie mogłyby prowadzić do migracji uchodźczej, a jednocześnie związany z dobrobytem nacisk na jakość życia i realizowanie jednostkowych celów. Wzrasta autonomia jednostek, a wraz z nią chęć poszukiwania własnej niepowtarzalnej drogi. Choć pojęcie migracji jako stylu życia wiąże się z epoką ponowoczesną, to w badaniach zauważa się istnienie historycznych poprzedników tej formy mobilności: takich jak kolonializm, Grand Tour podejmowana przez młodych zamożnych Europejczyków czy tradycje wiejskiego eskapizmu (Benson, Obaldiston 2014b: 5).

Analizowany tu typ mobilności jest też czasem nazywany przez badaczy migracją dla udogodnień – *amenity migration* (Gosnell, Abrams 2009; Borsdorf, Hidalgo, Zunino 2012; McIntyre 2009). Perspektywa *amenity migration* skupia się bardziej na czynnikach przyciągających (udogodnienia w rozumieniu dóbr kultury lub środowiska naturalnego), podczas gdy perspektywa *lifestyle migration* kładzie nacisk na społeczne procesy samorealizacji i indywidualizacji w wyjaśnianiu mechanizmów mobilności. Ponadto pojęcie migracji jako stylu życia obejmuje też badania mobilności do obszarów metropolitalnych (Griffiths, Maile 2014). Choć w badaniach nad migracją dla udogodnień używa się wymiennie również określenia migracji jako stylu życia, to nurt *amenity migration* wydaje się dość specyficzny. Koncentruje się bowiem na mobilności wewnątrz krajowej, z obszarów uprzemysłowionych do terenów wiejskich, zwłaszcza regionów górskich, opisując takie zjawiska, jak migracje do atrakcyjnych pod względem otoczenia naturalnego szwajcarskich Alp i chilijskich Andów (Borsdorf, Hidalgo, Zunino 2012), mobilność do Sierra Nevada w USA (Loeffler, Steinicke 2007) lub generalnie procesy kontrurbanizacji (Gosnell, Abrams 2009). Sama kontrurbanizacja już w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku była ujmowana jako rewersja migracyjna (Grzeszczak 2000), czyli odwrócenie typowej trajektorii migracji ludności, z którym mamy do czynienia również w mobilności typu *lifestyle*.

Badania dotyczące migracji jako stylu życia stanowią przejaw rosnącego zainteresowania zjawiskiem migracji elit, korzystających ze swobody finansowej oraz mobilności międzypaństwowej bez wiz i innych ograniczeń prawnych (np. Elliott, Urry 2010; Amit 2007; Croucher 2012). Mobilność elit obejmuje jednak szerszy zakres zjawisk – nie tylko opisywaną tu kategorię migrantów poszukujących życiowej satysfakcji i spełnienia, ale również osoby migrujące w związku z karierą zawodową: pracowników międzynarodowych korporacji,

dyplomatów, wysoko wykształconych specjalistów zatrudnianych przez ponadpaństwowe instytucje (Favell 2009; Fechter 2007). Zjawisko migracji w celu samorealizacji opisuje się również w kontekście mobilności związanej z pracą; związane jest ze specyficznym pojmowaniem kariery jako indywidualnego projektu, ukierunkowanego bardziej na awans i rozwój osobisty niż na lojalność wobec pracodawcy i długotrwałość zatrudnienia. W przypadku takiej migracji profesjonalistów odgrywają znaczenie również czynniki pozazawodowe, dotyczące samopoczucia oraz komfortu życia (Crowley-Henry 2010). Pojawiają się również propozycje, aby perspektywę teoretyczną migracji jako stylu życia wykorzystywać nie tylko do opisywania migracji ludzi, ale również mobilności kapitału, wiedzy eksperckiej, kreatywności, informacji i innych dóbr (McIntyre 2009).

Badacze zjawiska migracji jako stylu życia podkreślają rolę wyobrażeń kulturowych (często uproszczonych) w wyborze kraju docelowego oraz w definiowaniu subiektywnego znaczenia migracji. Mobilność taka została określona metaforycznie jako „osobista pogoń za utopią” (Benson, O’Reilly 2009). W narracjach o planach migracyjnych miejsca docelowe stanowią wyidealizowane konstrukcje, dopiero sytuacja dłuższej migracji zmusza do skonfrontowania tych wyobrażeń z doświadczeniami. Dla mieszkających w Varanasi migrantów z państw zachodnich region ten stał się symbolem hinduskiej egzotyki, idyllą prostego życia, przeciwstawioną krytycznie konstruowanemu wizerunkowi konsumpcjonistycznego Zachodu (Korpela 2009: 22–25). Dla migrantek z anglosaskiego kręgu kulturowego przybywających do Włoch Florencja jawiła się jako emanacja wysokiej kultury i sztuk pięknych, a pozytywne opinie o sile więzi we włoskich rodzinach były później skonfrontowane z trudami życia we włoskiej rodzinie w roli „żony z zagranicy” (Trundle 2009). Również same założenia i oczekiwania wobec migracji są tworzone w pewnym kontekście kulturowym; np. amerykański mit wędrowni jako odnajdywania siebie oraz prostego życia na wsi jako doświadczenia nadającego sens pojawia się w narracjach Amerykanów przenoszących się z metropolii do terenów wiejskich (Hoey 2009). Niektóre studia przypadków pokazały, że mimo romantycznych i sielankowych wyobrażeń na temat kraju przyjmującego, migranci nie zawsze stają się częścią społeczności goszczącej. Bywają skłonni do izolowania się od społeczności przyjmującej przez cały okres pobytu za granicą, korzystając jedynie z niskopłatnych usług (takich jak sprzątanie, masaże) ludności miejscowej i obracając się w towarzystwie podobnych do siebie imigrantów (Korpela 2009). To zjawisko określono też jako „życie w bańce” lub „życie w kokonie” (Fechter 2007: 33). Pojawienie się migrantów z miast, poszukujących idylli na obszarach wiejskich, może również zmieniać społeczny kontekst funkcjonowania zbiorowości przyjmujących

i często prowadzi do metamorfozy tych terenów; bywają one np. przekształcane w taki sposób, aby lepiej pasować do oczekiwań i wyobrażeń migrującej tu klasy średniej (Gosnell, Abrams 2009).

Tradycyjne formy mobilności międzynarodowej, takie jak migracja ekonomiczna bądź uchodźcza, często wykorzystują sieci migracyjne i przybierają formę migracji łańcuchowej. Istnienie dużej społeczności imigranckiej, często z rozwiniętymi instytucjami samopomocy, sprzyja napływowi kolejnych imigrantów. Proces adaptacyjny jest ułatwiony, ponieważ poruszają się oni przetartymi przez innych cudzoziemców ścieżkami. W przypadku migracji jako stylu życia nie zawsze mamy do czynienia z sieciowym czy łańcuchowym charakterem migracji. Niekiedy oczywiście przybiera ona taką formę, jak pokazują np. badania prowadzone wśród emerytów z Wielkiej Brytanii żyjących w Hiszpanii lub Francji. Jednak migracja w celu samorealizacji to często projekt wiążący się z potrzebą autonomii, odnalezienia własnej drogi życiowej i indywidualizacji. Dlatego migrant może dążyć do obrania trajektorii wyjątkowej, niepowtarzalnej, rzadko obieranej przez inne jednostki.

Migracja jako styl życia wiąże się często z realizowaniem takiej ścieżki zawodowej, jaka pozwala na dużą dozę autonomii, swobody decydowania i samodzielnego określania celów. Często wybraną opcją jest samozatrudnienie i prowadzenie własnego biznesu na małą skalę, który stanowi dla migrantów sposób na odzyskanie kontroli nad własnym życiem zawodowym, po ucieczce od wyczerpującej psychicznie pracy w wielkich miastach (Hoey 2009: 31–32). Strategie zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej przez analizowaną grupę imigrantów nie przypominają typowych trajektorii zawodowych odnajdywanych zwykle w społecznościach imigranckich, kiedy to zakładanie firm etnicznych stanowi sposób przetrwania na rynku pracy państwa przyjmującego, realizowany z uwagi na trudną dostępność innych rodzajów zatrudnienia i motywowany przede wszystkim finansowo. Migracja w celu samorealizacji nie ma podłoża ekonomicznego, a praca, jeśli w ogóle jest wykonywana podczas pobytu w państwie przyjmującym, stanowi jedynie środek umożliwiający wygodne w życie w docelowym miejscu migracji (Torkington 2012: 73)³.

³ Krytyki koncepcji *lifestyle migration* podjęli się Raquel Huete, Alejandro Mantecon oraz Jess Estevez, którzy w pracy z 2013 r. argumentowali, że grupa ta została wyodrębniona na podstawie kryterium „poprawy jakości życia” jako celu migracji, a tym samym motywacja migrantów z tej grupy jest identyczna z motywacją migrantów ekonomicznych, którzy dążą do poprawy warunków ekonomicznych. Krytyka ta jednak całkowicie pomijała kontekst indywidualizacji i samorealizacji, jaki zawsze towarzyszy temu typowi mobilności, oraz fakt, że aktywność zawodowa i jej finansowe efekty nigdy nie stanowią głównej przyczyny migracji w analizowanej grupie. Ponadto badacze nie uwzględnili faktu, że inne typy migracji traktowane jako specyficzne i odrębne (migracje polityczne, łączenie rodzin) również zawierają elementy motywacji ekonomicznej, finansowej, co

Zaobserwowano to również w badaniu migrantów samozatrudnionych, pochodzących z państw północnej Europy i mieszkających w południowej Francji i Hiszpanii. W przypadku większości z nich założenie własnej firmy nie było poprzedzone analogicznymi doświadczeniami zawodowymi w państwie wysyłającym, a prowadzone przedsiębiorstwa pozostawały kameralnymi (najczęściej jednoosobowymi) biznesami nawet po kilku latach od rozpoczęcia działalności. Respondenci podkreślali też celowe unikanie nadmiernego rozwoju firmy, gdyż wiązałoby się to z większą biurokracją, a także byłoby sprzeczne z podstawowym i najważniejszym celem migracji – delektowaniem się wygodnym życiem bez nadmiernej presji na karierę zawodową (Stone, Stubbs 2007: 442). Analogicznie jak w przypadku migracji w celu samorealizacji, pewien typ przedsiębiorczości określa się w badaniach jako *lifestyle entrepreneurship*. Jest to działalność gospodarza nienastawiona na osiągnięcie dużych zysków, w której ważniejszą rolę od motywacji czysto finansowych odgrywają takie czynniki, jak dążenie do samorealizacji, poszukiwanie pracy satysfakcjonującej w wymiarach innych niż osiągnięty dochód (Ateljevic, Doorne 2000).

METODA BADAWCZA

Niniejsza praca skupia się na badaniu obecności wątku migracji jako stylu życia w narracjach imigrantów z wysoko rozwiniętych krajów „starej” Unii Europejskiej. Na początku przedstawione zostaną statystyki urzędowe dotyczące obcokrajowców z państw UE-15 mieszkających w Polsce. Natomiast głównym przedmiotem analizy jest badanie przeprowadzone wśród imigrantów samozatrudnionych (prowadzących w Polsce działalność gospodarczą) pochodzących z Unii Europejskiej. W badanej grupie znaleźli się imigranci z państw unijnej „piętnastki”, czyli krajów będących w UE przed rozszerzeniem w 2004 r. (Włoch, Hiszpanii, Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Finlandii, Austrii). Biznesy rozwijane przez badanych respondentów były jednoosobowe lub zatrudniały niewielu pracowników. Nie zawsze stanowiły one główny wątek rozmowy; w przypadku dwóch respondentów działalność gospodarza była zawieszona, kolejni dwaj mimo aktywnego statusu osoby samozatrudnionej wskazywali, że inne aktywności zawodowe (np. studia doktoranckie) mają dla nich pierwszoplanowe znaczenie. Przeprowadzone zostały wywiady dotyczące motywacji migracji, postrzegania różnic między krajami, przebiegu kariery zawodowej w państwie

jednak nie eliminuje konieczności prowadzenia analiz z uwzględnieniem ich charakterystycznych uwarunkowań i swoistości.

wysyłającym i przyjmującym, a także różnych zachowań związanych z akulturacją i integracją (naturalizacja, znajomość języka polskiego, związki z Polakami). Rozmowy prowadzono w języku polskim lub angielskim – niektórzy migranci, mimo kilkuletniego pobytu w Polsce, uznawali, że ich znajomość języka kraju przyjmującego nie jest wystarczająca, aby swobodnie opowiadać o sobie po polsku.

W ramach badania w latach 2014–2015 przeprowadzono 23 wywiady z imigrantami z krajów UE-15 (22 mężczyzn i 1 kobieta). Dominacja mężczyzn w próbie czyni koniecznym zastrzeżenie, że opisywane w narracjach doświadczenia migracyjne, doświadczenia poszukiwania samorealizacji są konstruowane z perspektywy określonej płci kulturowej. Mężczyźni mogą mieć nie tylko inne motywy, ale również inny sposób przeżywania doświadczenia pobytu za granicą i narracyjnego nadawania sensu praktykom mobilności. Podczas rozmów z respondentami często na przykład wskazywano, że mężczyźni częściej niż kobiety migrują do Polski w przypadku bycia w dwunarodowym związku. Lista wywiadów i podstawowe dane o respondentach przedstawione są w załączniku.

KONTEKST SAMOREALIZACJI ORAZ STYLU ŻYCIA W MIGRACJACH MOTYWOWANYCH ZAWODOWO I POZAZAWODOWO. OPIS REZULTATÓW BADANIA

Choć pochodzenie z krajów „starej” Unii stanowi ważny wspólny mianownik decydujący o podobieństwie doświadczeń migracyjnych w badanej zbiorowości, to trzeba też zaznaczyć duże wewnętrzne zróżnicowanie grupy. Liczebność imigrantów z państw UE-15 w Polsce pokazują statystyki Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Najliczniej reprezentowana jest grupa z Niemiec, co należy wiązać z sąsiedztwem państw i bliskością geograficzną. Stosunkowo liczne (powyżej czterech tysięcy osób) są również społeczności z Wielkiej Brytanii, Francji oraz Włoch. Najczęstszą podstawą prawną pobytu wskazanych kategorii imigrantów wewnątrzunijnych – niezależnie od państwa pochodzenia – jest prawo pobytu obywatela UE; rzadziej jest to pobyt stały.

Wśród obcokrajowców z państw „starej” Unii Europejskiej można wyodrębnić cztery charakterystyczne typy motywacji migracyjnych. Podział na typy motywacji, a nie grupy migrantów, jest celowy i zamierzony; niektórzy migranci przyjeżdżają kilkakrotnie, definiując inaczej motywacje każdego kolejnego epizodu mobilności. Pierwszy typ stanowią migracje na studia. Studenci zagraniczni odbywają na polskich uczelniach pełen kilkuletni tok studiów (licencjackich, magisterskich bądź doktoranckich) lub przyjeżdżają w ramach wymiany mię-

dzyuczelnianej, np. Socrates-Erasmus. Nie dla wszystkich mobilność studencka pozostaje krótkim epizodem w biografii. Część imigrantów bezpośrednio po studiach stawia pierwsze zawodowe kroki na polskim rynku pracy. Niektórzy z kolei wracają do Polski ponownie po kilku latach, zasilając szeregi migrantów pracujących w międzynarodowych korporacjach bądź migrując z powodu zawarcia małżeństwa z obywatelem / obywatelką Polski.

Tabela 1.

Imigranci z państw UE-15 w Polsce (stan na 1 stycznia 2015 r.)

Obywatelstwo	POBYT STAŁY	PRAWO POBYTU OBYWATELA UE	PRAWO STAŁEGO POBYTU OBYWATELA UE	INNE	Razem
Austria	145	1 076	199	–	1 420
Belgia	48	892	143	5	1 088
Dania	42	702	166	–	910
Finlandia	22	697	34	–	753
Francja	194	4 167	430	–	4 791
Grecja	198	606	222	–	1 026
Hiszpania	62	3 593	141	–	3 796
Holandia	96	1 799	399	–	2 294
Irlandia	22	624	49	–	695
Luksemburg	1	20	2	–	23
Niemcy	583	17 869	1 748	–	20 200
Portugalia	8	1 252	77	–	1 337
Szwecja	251	1 757	237	–	2 245
Wielka Brytania	206	3 725	545	–	4 476
Włochy	218	4 699	688	–	5 605
RAZEM	2 096	43 478	5 080	5	50 659

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk Urzędu do Spraw Cudzoziemców.

Kolejny typ motywacji migracyjnych to motywacje związane z pracą. Dotyczy to przede wszystkim wysoko wykwalifikowanych specjalistów, którzy trafiają do Polski najczęściej jako pracownicy wielkich firm, budujących swoje regionalne oddziały. Część z nich obraca się wyłącznie w środowisku pracowników własnej firmy oraz innych ekspatów. Traktują swój pobyt jako etap kariery i budowanie doświadczeń do CV, jednak ich punktem odniesienia jest kraj

pochodzenia i obowiązujące tam standardy trajektorii zawodowej. Uzależniają swoje decyzje od firm (korporacji), w których pracują i ich strategicznych decyzji – powstających nowych filii zagranicznych, delegowania pracowników do obowiązków w różnych ośrodkach. Są gotowi powrócić do kraju pochodzenia lub przenieść się do jeszcze innego państwa, jeśli będzie to korzystne dla ich rozwoju zawodowego. Opowiadając o wrażeniach i opiniach o nowym kraju zamieszkania, skupiają się na kwestiach zawodowych, takich jak duży potencjał rozwoju w danej branży i wysoka kultura pracy zatrudnianych Polaków. Nie zawsze są zainteresowani integracją ze społeczeństwem przyjmującym, choć z upływem lat niektórzy z nich zawierają związki w Polsce i stopniowo poznają kulturę kraju pobytu również w innych sferach niż zawodowa.

Trzeci typ motywacji do mobilności reprezentują imigranci, którzy przyjechali ze względów rodzinnych (związek z Polką). Niektórzy angażowali się w związek z osobą z Polski, jeszcze mieszkając za granicą lub podczas wcześniejszych epizodów migracyjnych, np. w okresie pobytu na stypendium studenckim w Polsce. Często sformalizowanie związku było główną i zasadniczą motywacją do osiedlenia się w nowym kraju. Takie osoby już w początkowej fazie migracji znają przynajmniej w podstawowym zakresie kulturę polską, uczą się języka lub potrafią dobrze komunikować się po polsku. W niektórych opracowaniach ten typ mobilności również kategoryzowany jest jako *lifestyle migration* (Trundle 2009). Przemawia za tym, obserwowana również w moim badaniu, znacząca rola czynników kulturowych i związanych z (rozumianym pozaekonomicznie) komfortem życia w podejmowaniu decyzji o migracji. Niektórzy respondenci podkreślali znaczenie więzi rodzinnych, zwłaszcza tradycyjnej roli polskich dziadków w pomocy w opiece nad dziećmi. W międzynarodowych małżeństwach, na etapie, kiedy dzieci są w wieku niemowlęcym lub przedszkolnym, możliwość uzyskania bezpłatnej pomocy ze strony starszych członków rodziny stanowi silną motywację do osiedlenia się w Polsce przynajmniej na kilka lat. Wydaje się też, że może to stanowić jedną z przyczyn nadwyżki migrujących mężczyzn w społecznościach imigranckich z Europy Zachodniej; tradycja pomocy w wychowaniu dzieci udzielanej przez starsze osoby w rodzinie częściej bowiem dotyczy dziadków ze strony matki niż dziadków ze strony ojca. Z kolei na późniejszym etapie dość silne zakorzenienie dzieci – nawet dwujęzycznych – w polskim środowisku i kulturze utrudnia decyzję o wyjeździe do innego kraju, jest ona odsuwana na kolejne lata lub w ogóle pomysł migracji powrotnej zostaje zarzucony.

Ostatnia opisywana kategoria to zjawisko mobilności, którą można opisać jako migrację w celu samorealizacji. Są to osoby, które przyjechały do Polski motywowane chęcią zmiany środowiska oraz poznania nowego kraju, poszukujące nowych wrażeń i emocji. Dążyły np. do ucieczki od przewidywalności

oraz ograniczeń trajektorii osobistej i zawodowej, która stałaby się ich udziałem w kraju pochodzenia. Poczucie wyalienowania towarzyszące takiej migracji bywa opisywane jako coś pozytywnego, ponieważ wiąże się z oderwaniem od przyziemności i codzienności doświadczanej w kraju pochodzenia:

W 2008 roku chciałem zmienić coś w swoim życiu, w życiu prywatnym... i wciąż nie wiem, dlaczego Polska. Może to dlatego, że wciąż nie mówię perfekcyjnie po polsku, czuję się każdego dnia, jakbym był na wakacjach w kraju, gdzie nie rozumie się ludzi – nawet jeśli teraz rozumiem dużo. Ale każdego dnia słuchałem francuskiego radia i zdałem sobie sprawę, że tam codziennie narzekają, cały czas, cały czas. Być może w Polsce też narzekają, ale ja nie odczuwam tego [wywiad 21].

Konstruowanie, niekiedy wyidealizowanego, obrazu kraju przyjmującego odgrywa ważną rolę w procesie migracji i podejmowania decyzji o pozostaniu dłużej w nowym miejscu pobytu. W narracjach tych migrantów kraj przyjmujący jawi się jako bliski kulturowo i geograficznie ze względu na położenie w Europie, ale jednocześnie „egzotyczny” – jak podkreślali moi rozmówcy – ze uwagi na swoją komunistyczną przeszłość (większość respondentów trafiło do Polski już po 1989 roku). Badani przeciwstawiają uwarunkowania społeczne, gospodarcze i kulturowe Polski tym doświadczanym w państwach zachodniej Europy, postrzeganym jako bardziej zepsute gospodarką wolnorynkową, udogodnieniami państwa dobrobytu i nadmiernym konsumpcjonizmem. Temu poczuciu świeżości, pociągającej odmienności towarzyszy jednak wspólnota kulturowa łącząca kraje europejskie, a także swoboda poruszania się obywateli UE między granicami i podejmowania decyzji o wyjeździe lub powrocie:

...to było, no... rok 2000, 2001 – nawiązałem kontakt z Polakami i mi się wydało bardzo ciekawy naród i przede wszystkim naród bardzo ambitny, który naprawdę miał dużo do robienia, co dla mnie stanowiło kontrast z tym, co było – powiedzmy – w tej starszej Europie, nie? Czyli, powiedzmy, Hiszpania i tak dalej, byli spokojniejsi i tak dalej [wywiad 1].

Charakterystycznym elementem życiorysu przewijającym się w opowieściach respondentów są też epizody migracyjne w innych krajach europejskich. Kształtują one rodzaj nawyku mobilności, choć częściej jest to mobilność w obrębie Unii Europejskiej niż poza jej granicami. Czasem emigracja w celu samorealizacji zmienia się w zjawisko szersze, obejmujące kilka krajów. Można je nazwać mobilnością w celu samorealizacji (*lifestyle mobility*), kiedy poszukiwanie życia lepszej jakości, satysfakcji i spełnienia zawodowego czy osobistego oznacza

bycie w nieustannym ruchu, poznawanie różnych środowisk i krajów – choć nie z perspektywy turysty, ale z punktu widzenia krótkoterminowego mieszkańca, pracownika lub studenta:

Pierwszy raz przeprowadziłem się do Anglii podczas moich studiów prawnicze, potem w Belgii mieszkałem półtora roku podczas moich studiów, pojechałem wtedy do Polski, mieszkałem przez jakiś czas w Stanach – krótki okres, jakieś tam cztery, pięć miesięcy – a ostatnio mieszkałem w Szkocji przez rok, jak to... półtora roku temu, coś takiego, nie? [wywiad 1].

Przyjechałem do Polski na pięć miesięcy i potem znalazłem pracę w Pradze – w czeskiej Pradze, nie na Pradze warszawskiej. I mieszkałem w Pradze przez rok, ale wtedy pracowałem w sieci takiej szkół językowych i w tej sieci szkół była też duża szkoła w Warszawie. I proponowali mi pracę w Ministerstwie Gospodarki, byłem kierownikiem projektu szkoleń dla dyrektorów w Ministerstwie. Wróciłem [wywiad 12].

Niektórzy rozmówcy nawiązywali do wcześniejszych studiów w Polsce jako pierwszego etapu migracji, który zaowocował późniejszym powrotem do kraju odbywania nauki lub nawet pozostaniem w Polsce bezpośrednio po studiach. Przypadki migracji edukacyjnych opisywane w narracjach są o tyle nietypowe, że nie motywuje ich przekonanie o dobrej jakości kształcenia w kraju docelowym, czy też rynkowej wartości zdobytego tu dyplomu. Migranci kierują się bardziej przewidywaniami dotyczącymi systemu wartości czy stylu życia w kraju przyjmującym, czyli aspektami charakterystycznymi dla *lifestyle migration*. Dotyczyć to może zarówno osób migrujących w latach dziewięćdziesiątych i później (np. w ramach programu Socrates-Erasmus), jak też studentów przybywających do Polski w okresie przed transformacją ustrojową. Przed 1989 rokiem takim czynnikiem przyciągającym był socjalizm i utopia społeczeństwa egalitarnego:

...przyjechałem w ramach takiej wymiany studentów między Polską a Finlandią, w '75 roku. (...) Ja byłem ciekaw tej części świata. Byłem lewicowym takim młodym człowiekiem i interesował mnie tak zwany realny socjalizm. I dlatego przyjechałem. Czysto ideologiczne były moje... No, szybko się okazało, że tu niewłaściwy adres [śmiech]. W Polsce nie było ani socjalizmu, ani komunistów. Więc... tak... dlatego jestem. A poznałem moją obecną żonę na studiach już w '76 roku. (...) Ja przyjechałem na studia, myślałem, że wrócę do... Dostałem stypendium doktoranckie, potem był stan wojenny, uczelnie zamknięte, więc ja kończyłem studia doktoranckie dopiero teraz, w 2010 roku. Opóźniony, opóźniony. Ale zacząłem pracować dla fińskich firm, najpierw jako tłumacz – jeszcze będąc studentem, na różne targi, jakieś delegacje i tak dalej. Tak że pracowałem dla wielu fińskich dużych korporacji, które tu prowadziły jakieś interesy [wywiad 5].

Nawet przyjazd związany z podjęciem pracy nie zawsze stanowi migrację motywowaną finansowo, ekonomicznie. Zwłaszcza w przypadku osób młodych, kończących właśnie studia i rozpoczynających karierę zawodową, poszukiwanie pierwszej pracy za granicą uzasadniane jest czynnikami innymi niż chęć znalezienia możliwie najbardziej zyskowej pod względem zarobków oferty. Praca w kraju przyjmującym nie jest przez tych migrantów traktowana jako istotny etap kariery, przeciwnie – w narracji poniżej pada deklaracja, że rozmówca miał zamiar znaleźć „porządną pracę” później, już po powrocie do Wielkiej Brytanii. Inny respondent zaznaczył, że Brytyjczycy mieszkający w Polsce traktują często nauczanie angielskiego i udzielanie korepetycji jako „McJob”, pracę mało atrakcyjną finansowo i będącą ślepym zaułkiem w kontekście kariery zawodowej. (Podczas tej samej rozmowy podkreślił jednak, że wykonywanie „McPracy” pozwoliło mu na wyższy standard życia niż ten, do którego musiał przywyknąć w Londynie). Narracja poniżej pokazuje, że podczas porównywania opcji pracy w kraju pochodzenia i pracy na emigracji czynniki finansowe mogą odgrywać znaczenie drugoplanowe. Ważniejsze jest poszukiwanie inspirującego środowiska, satysfakcji w sferze pozazawodowej, pragnienie spełniania marzeń, a także po prostu ciekawość świata i chęć zwiedzenia innych krajów:

Celowo miałem jechać do Japonii, uczyć angielskiego, i jednocześnie się szkolić, żeby zostać zawodowym instruktorem karate, wtedy. Ale akurat w tym momencie zmieniłem sobie plany życiowe. Chciałem nadal uczyć, bo zacząłem uczyć od tego, że ja prowadziłem zajęcia z karate na studiach. Zawsze myślałem, że chcę uczyć. Na początku nie miałem takiej pewności, że nauczanie angielskiego... że dobrze mi wyjdzie. W związku z tym chciałem próbować najpierw w Europie, a potem ewentualnie dalej. (...) [Po studiach] miałem półtora roku, żeby zastanowić się, w jaki sposób będę uczył, czy będę uczył w szkole w Anglii, czy będę chciał wyjechać. Jednak chciałem zobaczyć trochę tego świata, w związku z tym uznałem, że będzie najfajniej znaleźć pracę w obcych krajach i ewentualnie po paru latach wrócić do Anglii, jakąś porządną pracę znaleźć. Ale po prostu strasznie spodobało mi się, ta nauka języka, powiedzmy bycie lektorem, nauczycielem. To robiło mi dużą przyjemność. I zostałem [wywiad 12].

Lifestyle migration to mobilność, która w przewidywaniach migrantów nie ma charakteru osiedleńczego. Najbardziej interesującym aspektem nowego kraju jest proces jego odkrywania; na najbardziej wstępnym etapie migracja tego rodzaju przypomina turystykę. W różnych narracjach pojawia się również stereotyp „pięknych Polek”, wskazujący na genderowe konstruowanie doświadczenia migracji. Sama decyzja o migracji jest spontaniczna, bywa opisywana jako impuls. Nie wiąże się ze strategicznym planowaniem, ale raczej z poszukiwaniem ekscytacji i niecodzienności:

Kolega namówił mnie do przyjazdu do Europy. Pojechaliśmy do Amsterdamu, aby uczyć angielskiego, ale tam wszyscy bardzo dobrze mówili po angielsku. Dwa tygodnie później mój kolega wrócił do Londynu. Ja nie chciałem wracać. W 2001 roku po prostu wsiadłem do pociągu i przyjechałem do Polski. Miałem tylko kilka funtów i myślałem o tym jako o wakacjach. Ale tutaj zrozumiałem, że mogę mieć wyższy standard życia, kiedy pracuję jako nauczyciel angielskiego. Kraj wydawał się ciekawszy, egzotyczny. Dziewczyny były piękne [wywiad 8].

Ja przyjechałem do Polski dlatego, że nie miałem żadnej wyobraźni, jak to może być w obcym kraju. Oczywiście uczyłem się francuskiego, więc mogłem jechać do Francji, ale chciałem zacząć od czegoś ciekawszego. Myślałem, że no po prostu gdzieś w Europie jakiś kraj, w ogóle mi nieznany, to będzie lepsza opcja na początku. No i akurat się znalazłem w Polsce, ale jak przejechałem przez granicę, to nie znałem ani jednego słowa po polsku, żadnych słów [wywiad 12].

Spontaniczność decyzji o migracji wiąże się z brakiem sieci migracyjnych w kraju przyjmującym; ekspaci przyjeżdżają do Polski, nie mając tu znanego sobie otoczenia instytucjonalnego ani środowiska. Wyjazd bywa też swoistą ucieczką od problemów w kraju wysyłającym, zdystansowaniem się od negatywnych przeżyć lub obaw związanych z dotychczasową pracą i życiem osobistym:

Dostałam tę pracę po ukończeniu uniwersytetu, pracę w szkole [dla dzieci z problemami behawioralnymi] i ona była bardzo stresująca, bardzo ciężka, emocjonalnie drenująca. Po prostu nie dałam rady już tam być, miałam dość. I moi rodzice się rozwodzili, przeprowadzili się do innej części Anglii, na południowy zachód (...). Więc pomyślałam sobie, że muszę gdzieś wyjechać, zrobić sobie rok przerwy. (...) To nie była bardzo przemyślana decyzja, trwało to z sześć tygodni – sprzedałam samochód, wynajęłam mieszkanie i pod koniec grudnia byłam tutaj, z pracą w szkole językowej [wywiad 23].

W początkowym stadium pobytu migranci deklarowali chęć powrotu, wielu postrzegało swój pobyt w Polsce jako tymczasowy. Koncepcja migracji w celu samorealizacji jest pomocna w opisywaniu samego procesu mobilności oraz początkowej fazy pobytu obcokrajowców w nowym państwie. Jednak same motywy skłaniające do tego typu migracji nie są wystarczające, aby pozostać w Polsce na stałe. Osoby, które zdecydowały się pozostać na dłużej, czynią to z dodatkowych przyczyn, pojawiających się w miarę upływu lat. Jak to często bywa w przypadku migracji, to, co tymczasowe, dla niektórych rozmówców stawało się po pewnym czasie bardziej trwałe i wiązało się z zakorzenieniem: małżeństwem z Polką i narodzinami dzieci, kupnem mieszkania, domu, zaciągniętym na wiele lat kredytem hipotecznym, otwarciem własnej firmy. Innym

czynnikiem skłaniającym do pozostania w Polsce jest rozchodzenie się ścieżek zawodowych osób na emigracji oraz tych pozostających w kraju wysyłającym; dotyczy to w szczególności właśnie *lifestyle migration*, która nie wiąże się z delegowaniem pracowników i aktywnością w międzynarodowych korporacjach. Migranci powrotni, jak zwracali uwagę niektórzy rozmówcy, nie znajdowaliby się po powrocie na tym samym szczeblu kariery, co ich rówieśnicy – koledzy z lat uniwersyteckich, lecz musieliby od początku budować swoją pozycję zawodową.

Poniższa narracja w ciekawy sposób ilustruje przejście do migracji jako stylu życia (kiedy plany w zakresie dalszej mobilności są niejasne i krystalizują się podczas samego procesu migracji) do etapu stabilizacji życiowej i zakorzenienia w nowym kraju:

Zawsze było zainteresowanie... w ogóle dlaczego lubię ten kraj... na pewno różne filmy, które ja widziałem wcześniej. I te filmy i wszystko, co się wydarzyło w mojej głowie – w ogóle Solidarność i to wszystko bardzo mi się podobało, bardzo ciekawe i bardzo obiecujące, toteż z tego powodu przyjechałem w 1994 roku, mając nadzieję, że będę po prostu obserwatorem, no, ciekawego zjawiska, przyjechałem do Polski i zostałem w Polsce. [Pytanie do respondenta – dlaczego wybrał pracę w Polsce, skoro zarobki we Francji były wyższe] Zanim przyjechałem do Polski, pracowałem przez lata w liceum, byłem nauczycielem filozofii, bo jestem po studiach filozofii. Bo tam się uczy filozofii w ostatniej klasie. I miałem dosyć tego i musiałem wyjechać po prostu. Ten zarobek we Francji to też był taki... był trochę lepszy oczywiście we Francji... ale to nie były kokosy, bo życie takie było dużo, dużo droższe i wydaje mi się, że w ogóle mam coś do osiągnięcia w obcym kraju, nauczyć się w ogóle języka, nad którym muszą panować, trzeba mieć dostęp do pewnej rzeczywistości. No, tak to było. Miałem plan, żeby pojechać do Stanów Zjednoczonych, w zasadzie miałem zostać tylko przez rok, miałem pracować w stanie Washington, to nie wypaliło, i zostałem w Polsce tam jeszcze przez 7 lat, i później w ogóle założyłem rodzinę w Polsce, czyli nie od razu, ale wziąłem ślub w 1998 roku, ale już poznałem moją ówczesną żonę w 1996, czyli tuż po przyjeździe do Polski. To moje życie w ogóle się ustabilizowało tak [wywiad 20].

Zakorzenienie w nowym kraju nie zawsze oznacza jednak, że migranci ujmują swój pobyt w Polsce jako migrację o charakterze permanentnym. Wielu z nich podtrzymuje rozległe kontakty zawodowe i pozazawodowe w państwie pochodzenia, co jest ułatwione ze względu na bliskość geograficzną i brak ograniczeń prawnych. Strategię tę można określić jako „intencjonalną nieprzewidywalność” (Drinkwater, Eade, Garapich 2006): charakteryzuje się ona otwartością, imigranci nie układają precyzyjnych planów dotyczących dalszej migracji ani pozostania w kraju przyjmującym. Niektórzy migranci, zależnie od okazji zawodowych, na

przestrzeni kilkunastu lat byli aktywni zawodowo na przemian na rynku pracy państwa wysyłającego i przyjmującego. Trzech rozmówców w czasie badania posiadało firmy zarejestrowane zarówno w kraju pochodzenia, jak i w Polsce.

Kwestią, która odgrywa ważną rolę w procesie migracji w celu samorealizacji (migracji jako stylu życia), jest też postrzeganie obcokrajowców z zachodniej Europy przez społeczeństwo przyjmujące. Rozmówcy opisują je jako wyjątkowo pozytywne, wiążą je z dowartościowaniem i uznaniem, którego nie oczekiwali w krajach wysyłających. Mają też świadomość, że takie życzliwe postawy wobec cudzoziemców są wyjątkowe i raczej niespotykane wobec imigrantów ekonomicznych, np. ze wschodniej Europy czy z Azji. Przekładają się one również na większe szanse sukcesu w sferze zawodowej. W przypadku ekspatów z krajów UE-15 kulturowa i społeczna inność jawi się zatem jako zaleta i zasób mogący dawać nawet przewagę ekonomiczną. Pełne respektu i uwagi traktowanie przypisywane jest pewnemu poczuciu niższości rdzennych mieszkańców wobec osób pochodzących z krajów Zachodu, które tradycyjnie uważane są za bogatsze, bardziej rozwinięte kulturowo, stawiane wręcz za wzorzec:

[Pytanie – jak Polacy traktują przyjeżdżających tu Brytyjczyków] *No, z szacunkiem. To jest kolejny powód, dlaczego jestem tutaj zadowolony. Bo to jest jednak szacunek. (...) Kiedyś w Polsce, tak, dawno temu, w ogóle wszystko, co było z Zachodu, było lepsze, czy, you know, bardziej cenne. I może też dlatego Angolopolak trochę tego szacunku dostaje, bo on jest z tego miejsca i on teraz tutaj jest, i to musi coś znaczyć, bo on wie i to, że on tutaj przyjechał, to musi coś tam wiedzieć, że tutaj jest...* [wywiad 9].

Czynnikami skłaniającym do migracji były dla niektórych rozmówców polskie korzenie rodziny i chęć poznania kraju, z którego wywodzą się rodzice lub dziadkowie. Takie decyzje migracyjne również wiążą się z poszukiwaniem własnego ja, procesami indywidualizacji i refleksyjnej konstrukcji tożsamości. Dążenie do zrozumienia własnego pochodzenia i historii rodziny to motywacje i cele powiązane z wartościami postmaterialistycznymi, gdy siłą sprawczą działania jest dążenie do samopoznania i „autentyczności”, czyli życia zgodnie z subiektywnym poczuciem sensu. W przypadku imigrantów o polskim pochodzeniu opisywane jest ono nie tylko jako ważny motyw migracji, ale też istotny aspekt ułatwiający orientację w państwie przyjmującym. Ci rozmówcy urodzili się poza Polską z obywatelstwem innym niż polskie, ale niezależnie od posiadanego obywatelstwa podkreślają zalety podwójnych kompetencji kulturowych, znajomości języka polskiego na poziomie lepszym niż inni imigranci. W Polsce mają możliwość kapitalizowania swojej dwukulturowości w większym stopniu niż w kraju urodzenia (czyli np. w Wielkiej Brytanii, gdzie społeczność polska jest bardzo liczna):

Ja uważam że dla Anglopolaka, który zna angielski i polski, to tutaj w Polsce są ogromne szanse i możliwości, naprawdę. (...) Anglopolacy mają naprawdę fantastyczne szanse, żeby się rozwijać, bo angielski będzie ich pierwszy język, ale też będą mieli polski, to mają te dwie języki. I nie wiem, ja mogę pływać w dwóch oceanach w pewnym sensie, tak. Pani słyszy, że mój polski nie jest perfekcyjny, to znaczy, chciałbym, żeby był lepszy, ale mi służy, aby tutaj prowadzić biznes. Ale kiedy potrzebuję rozmawiać z nie wiem, z jakąś szkołą w Anglii czy z konsulatem, czy z Izbą, czy z kimś, mogę zmienić na angielski. To znaczy, bo kiedy ja mówię po angielsku, Polacy nie wiedzą, że znam polski. Muszę przyznać, że ja czasem... nie tylko ja, jest nas wiele Anglopolaków, którzy niestety czasem korzystają z tego. To znaczy, może tak udawają, że nie znają polskiego, bo ludzie czasem bardziej chcą im pomóc. A wtedy, kiedy raptem polski jest potrzebny, to mogą go włączyć. Hm, tak [wywiad 9].

Prowadzenie działalności gospodarczej w przypadku *lifestyle migration* okazuje się atrakcyjną opcją zawodową z uwagi na elastyczność tego typu aktywności zawodowej i możliwość stopniowania zaangażowania w pracę w zależności od indywidualnych potrzeb migranta. Samozatrudnienie może oznaczać szerokie spektrum form zaangażowania w pracę – zarówno lekcje angielskiego udzielane parę razy w tygodniu jako uzupełnienie oszczędności, jak też rozwijanie firmy, np. szkoły językowej zatrudniającej wielu lektorów i oferującej również inne usługi: tłumaczenia, korekty tekstów. Przejście od jednej formuły do kolejnej może nastąpić w ramach jednej branży, zależnie od etapu życia migranta i jego oczekiwań. Działalność gospodarcza może wiązać się z dążeniem do spokojnej i niewyczerpującej aktywności zarobkowej oraz skupieniem na pozazawodowych aspektach życia, lub też przeciwnie, z planami ekspansji biznesowej i rozwoju kariery.

Ponadto dwie osoby wśród badanych respondentów po przyjeździe do Polski kontynuowały pracę w firmach, które zatrudniały ich wcześniej, ponieważ praca ta mogła być wykonywana zdalnie. W obu przypadkach były to usługi związane z informatyką lub oprogramowaniem. Kontynuowanie wcześniej wykonywanej pracy w firmach, które nie są w zasadzie aktywne w Polsce, a jedynie pozwalają swym współpracownikom na świadczenie pracy na odległość, jeszcze dobitniej pokazuje nieobecność czynników zarobkowych w niektórych przypadkach mobilności z krajów UE-15. Dla obu opisywanych respondentów podjęcie samozatrudnienia było postrzegane jako forma korzystniejsza finansowo niż umowa o pracę – z uwagi na odprowadzanie niższych składek na ubezpieczenia. Czynniki niepewności zatrudnienia czy ryzyka utraty posady w ogóle nie był przez tych rozmówców poruszany, co dowodzi względnie dużego poczucia bezpieczeństwa i stabilności ekonomicznej. Pokazuje też, że subiektywne zna-

czenie samozatrudnienia dla migrantów „uprzywilejowanych” jest nieco inne niż dla Polaków; w społeczeństwie przyjmującym traktowane jest ono częściej jako prekaryjna forma aktywności zawodowej, np. wymuszona przez podmiot będący *de facto* pracodawcą.

Różnice między ekspatami delegowanymi przez firmy, obcokrajowcami przyjeżdżającymi po zawarciu małżeństwa z Polką oraz migracją rozumianą jako przygoda i samorealizacja niekiedy się zacierają. Po pierwsze, migranci z opisywanych kategorii przynajmniej w początkowej fazie pobytu (która może trwać nawet kilka lat) są zazwyczaj wyalienowani z życia społeczeństwa przyjmującego. Osoby takie obracają się w towarzystwie innych migrantów o podobnych doświadczeniach mobilności oraz przede wszystkim posługujących się tym samym językiem. Często zaporą w nawiązywaniu szerszych kontaktów jest właśnie bariera językowa. Po drugie, ekspaci przyjeżdżający do Polski w ramach wykonywania zawodowych obowiązków w zagranicznych firmach też mają do pewnego stopnia wybór, czy decydować się na migrację w celach zawodowych. Decyzja jest podejmowana z perspektywy jej oczekiwanego znaczenia dla kariery, ale aspekty kulturowe (zaciekawienie krajem postkomunistycznym, chęć poznania i sprawdzenia się w nowym środowisku) również mają w tym wypadku znaczenie.

PODSUMOWANIE

Analiza narracji migrantów wewnątrzunijnych mieszkających w Polsce pokazuje przydatność koncepcji *lifestyle migration* do opisywania motywów mobilności. W badanej grupie migracja nie zawsze ma podłoże zarobkowe lub związane z edukacją. Oprócz tych motywacji, najczęściej badanych w studiach migracyjnych, mobilność wiąże się w niektórych przypadkach z dążeniem do samorealizacji, pragnieniem poznania odmiennej kultury lub chęcią odkrycia kraju własnych dziadków, poszukiwaniem własnego ja, pragnieniem ciekawszego i bardziej wartościowego życia. Narracje respondentów wielokrotnie pokazują zatem obecność wątków charakterystycznych dla mobilności typu *lifestyle*. Jednocześnie jednak analiza zgromadzonego materiału badawczego dowodzi pewnej arbitralności stosowanych typologii migracyjnych: wielu migrantów wykracza poza ścisłe kategorie mobilności ekonomicznej, edukacyjnej, związanej z łączeniem rodzin czy mobilności typu *lifestyle*. W życiu respondentów pojawiały się okresy, kiedy ich pobyt był motywowany głównie chęcią przygody i wprowadzenia zmiany, ale ci sami rozmówcy w innym okresie życia decydowali się pozostać w Polsce z przyczyn finansowych lub rodzinnych. Wewnętrzne motywacje do przyjazdu bądź pozostania w kraju przyjmującym cechuje duża dynamika.

Materiał badawczy wymaga poczynienia jeszcze jednego zastrzeżenia. Ponieważ ogromną większość zebranej próby stanowili mężczyźni, należy zwrócić uwagę, że przedstawione mechanizmy mobilności mogą być uwarunkowane rolami społecznymi związanymi z płcią kulturową. Pytaniem otwartym pozostaje zagadnienie, czy obserwowane osobiste motywacje mobilności (brak planów w momencie migracji; chęć przygody i ekscytacji; dążenie do autonomii oraz korzystanie w niewielkim stopniu lub w ogóle z sieci migracyjnych; gotowość do powierzenia opieki nad dziećmi dziadkom ze strony partnera / partnerki) występowałyby z podobną siłą w narracjach imigrantek z tych samych państw wysyłających.

W badaniu migrantów z państw „zachodniej” Unii Europejskiej do Polski nie można całkowicie eliminować aspektu zarobkowego, ekonomicznego. Choć w badanej grupie trajektoria migracji wiodła z kraju bogatszego do państwa (według międzynarodowych wskaźników ekonomicznych) mniej rozwiniętego, to osobista perspektywa migrantów była dokładnie odwrotna. Nawet jeśli decyzja o przyjeździe i pierwsza faza migracji naznaczona była kontekstem samorealizacji i wyboru atrakcyjnego, pełnego przygód życia, to w późniejszych latach czynnik ekonomiczny był bardziej brany pod uwagę i zyskiwał na znaczeniu. Migranci zaczęli postrzegać Polskę jako kraj, w którym mogą uzyskać lepsze zarobki – czy to kapitalizując swoją dwukulturowość i dwujęzyczność, czy też po prostu korzystając z wyjątkowości sytuacji migranta z Zachodu w Polsce, posługującego się np. angielskim jako językiem rodzimym, mającego cenne kontakty zawodowe w kraju pochodzenia, traktowanego w Polsce z szacunkiem i życzliwością, które ułatwiają dynamiczną karierę.

BIBLIOGRAFIA

- Amit V. (2007), *Going first class? New approaches to privileged travel and movement*, EASA series, New York: Berghahn.
- Ateljevic I., Doorne S. (2000), ‘Staying Within the Fence’: Lifestyle Entrepreneurship in Tourism, „Journal of Sustainable Tourism”, 8(5), ss. 378–392, DOI: 10.1080/09669580008667374.
- Benson M. (2011), The Movement Beyond (Lifestyle) Migration: Mobile Practices and the Constitution of a Better Way of Life, „Mobilities”, 6(2), ss. 221–235.
- Benson M., O’Reilly K. (red.) (2009), *Lifestyle migration: expectations, aspirations and experiences*, Aldershot: Ashgate.
- Benson M., Osbaldiston N. (red.) (2014a), *Understanding Lifestyle Migration: Theoretical Approaches to Migration and the Quest for a Better Way of life*, Palgrave.
- Benson M., Osbaldiston N. (2014b), New horizons in lifestyle migration research, w: Benson M., Osbaldiston N. (eds), *Understanding Lifestyle Migration: Theoretical Approaches to Migration and the Quest for a Better Way of life*, Palgrave.

- Borsdorf A., Hidalgo R., Zunino H. (2012), Amenity Migration: a comparative study of the Italian Alps and the Chilean Andes, „Journal of Sustainability Education”, vol. 3.
- Croucher S. (2012), Privileged Mobility in an Age of Globality, „Societies”, 2, ss. 1–13.
- Crowley-Henry M. (2010), *Twenty-First-Century International Careers: From Economic to Lifestyle Migration*, w: Hogan J., Donnelly P., O'Rourke B. (red.), *Irish Business & Society. Governing, Participating & Transforming in the 21st Century*, Dublin: Gill & Macmillan.
- Eade J., Drinkwater S., Garapich M. P. (2006), *Polscy migranci w Londynie – klasa społeczna i etniczność. Raport z badań*, <https://www.surrey.ac.uk/cronem/files/RAPORT-finalny.pdf> [data dostępu: 11 maja 2015].
- Eimermann M. (2015), Lifestyle Migration to the North: Dutch Families and the Decision to Move to Rural Sweden, „Population, Space and Place”, vol. 21, issue 1, ss. 68–85.
- Elliott A., Urry J. (2010), *Mobile lives*, London: Routledge.
- Favell A. (2009), Immigration, migration and free movement in the making of Europe, w: Checkel J., Katzenstein P. (red.), *European identity*, Cambridge University Press, ss. 167–192.
- Fechter M. (2007), Living in a Bubble: Expatriates' transnational spaces, w: Amit V. (red.), *Going First Class? New Approaches to Privileged Travel and Movement*, EASA series, New York: Berghahn, ss. 33–52.
- Giddens A. (2007), *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gosnell H., Abrams J. (2011), Amenity migration: diverse conceptualizations of drivers, socioeconomic dimensions, and emerging challenges, „GeoJournal”, vol. 76, issue 4, ss. 303–322, DOI: 10.1007/s10708-009-9295-4.
- Griffiths D., Stella M. (2014), Britons in Berlin: Imagined Cityscapes, Affective Encounters and the Cultivation of the Self, w: Benson M., Osbaldiston N. (red.), *Understanding Lifestyle Migration: Theoretical Approaches to Migration and the Quest for a Better Way of life*, Palgrave.
- Grzeszczak J. (2000), Kontrurbanizacja – idea i rzeczywistość, „Przegląd Geograficzny”, tom 72, z. 4, ss. 373–393.
- Gustafson P. (2009), Your Home in Spain: Residential Strategies in International Retirement Migration, w: Benson M., O'Reilly K. (red.), *Lifestyle migration: expectations, aspirations and experiences*, Ashgate.
- Hoey B. E. (2009), Pursuing the Good Life: American narratives of Travel and Search for Refuge, w: Benson M., O'Reilly K. (red.), *Lifestyle migration: expectations, aspirations and experiences*, Ashgate.
- Huete R., Mantecon A., Estevez J. (2013), Challenges in Lifestyle Migration Research: Reflections and Findings about the Spanish Crisis, „Mobilities”, 8(3), ss. 331–348, DOI: 10.1080/17450101.2013.814236.
- Igarashi H. (2015), Privileged Japanese transnational families in Hawaii as lifestyle migrants, „Global Networks”, vol. 15, nr 1, ss. 99–117.
- Inglehart R. (2005), Pojawienie się wartości postmaterialistycznych, w: Sztompka P., Kucia M., *Socjologia. Lektury*, Kraków: Znak, ss. 334–348.
- Jackiewicz E. L., Craine J. (2010), Destination Panama: An Examination of the Migration-Tourism-Foreign Investment Nexus, „Recreation and Society in Africa, Asia and Latin America”, vol. 1, no 1.
- Janoschka M. (2009), The Contested Spaces of Lifestyle Mobilities: Regime Analysis as a Tool to Study Political Claims in Latin American Retirement Destinations, „Die Erde”, vol. 140(3), ss. 251–253.

- Klekowski von Koppenfels A. (2014), *Migrants or Expatriates? Americans in Europe. Migration, Diasporas and Citizenship*, Palgrave-Macmillan, Basingstoke.
- Korpela M. (2009), When a trip to adulthood becomes a lifestyle: Western lifestyle migrants in Varanasi, India, w: Benson M., O'Reilly K. (red.), *Lifestyle migration: expectations, aspirations and experiences*, Aldershot: Ashgate.
- Korpela M. (2010), Me, Myself and I: Western Lifestyle Migrants in Search of Themselves in Varanasi, India, „Recreation and Society in Africa, Asia and Latin America”, vol. 1, no 1.
- Lizárraga Morales O. (2010), The US citizens Retirement Migration to Los Cabos, Mexico. Profile and social effects, „Recreation and Society in Africa, Asia and Latin America”, vol. 1, no 1.
- Loeffler R., Steinicke E. (2007), Amenity Migration in the U.S. Sierra Nevada, „Geographical Review”, vol. 97, no. 1, ss. 67–88.
- McIntyre N. (2009), Rethinking Amenity Migration: Integrating Mobility, Lifestyle and Social-Ecological Systems, „Die Erde”, vol. 3 (140), ss. 229–250.
- Nagamoto J. (2008), *From tourist to migrant: the interaction between work-oriented lifestyle, tourism experience and migration decision among Japanese lifestyle migrants to Australia*, paper presented at the 17th Biennial Conference of the Asian Studies Association of Australia, Melbourne, 1–3 lipca 2008, <http://artsonline.monash.edu.au/mai/files/2012/07/junnagatomo.pdf> [data dostępu: 11 maja 2015].
- O2015]01 K., Benson M. (2009), Lifestyle Migration: Escaping to the Good Life?, w: Benson M., O'Reilly K. (red.), *Lifestyle migration: expectations, aspirations and experiences*, Aldershot: Ashgate.
- Sato M. (2001), *Farewell to Nippon: Japanese lifestyle migrants in Australia*, Melbourne: Trans Pacific Press.
- Spalding A. K. (2013), Lifestyle Migration to Bocas del Toro, Panama: Exploring Migration Strategies and Introducing Local Implications of the Search for Paradise, „International Review of Social Research”, vol. 3, issue 1, ss. 67–86.
- Stone I., Stubbs Ch. (2007), Enterprising expatriates: lifestyle migration and entrepreneurship in rural southern Europe, „Entrepreneurship & Regional Development: An International Journal”, 19(5), ss. 433–450, DOI: 10.1080/08985620701552389.
- Torkington K. (2012), Place and Lifestyle Migration: The Discursive Construction of ‘Glocal’ Place-Identity, „Mobilities”, 7(1), ss. 71–92, DOI: 10.1080/17450101.2012.631812.
- Trundle C. (2009), Romance Tourists, Foreign Wives or Retirement Migrants? Crosscultural Marriage in Florence, Italy, w: Benson M., O'Reilly K. (red.), *Lifestyle Migration: expectations, aspiration and experiences*, Aldershot: Ashgate.
- Walmsley D. J., Epps W. R., Duncan C. J. (1998), Migration to the New South Wales North Coast 1986–1991: lifestyle motivated counterurbanisation, „Geoforum”, vol. 29(1), ss. 105–118.

ZAŁĄCZNIK

Tabela 2.

Lista rozmówców

Wywiad nr	Obywatelstwo (kraj)	Branża	Miejsce zamieszkania	Wykształcenie	Dodatkowe uwagi
1	Hiszpania	Usługi prawne	Warszawa	Wyższe	
2	Włochy	Usługi prawne	Warszawa	Wyższe	
3	Włochy	Nauka języka włoskiego, tłumaczenia, pilotaż wycieczek turystycznych	Kraków	Wyższe	
4	Polska (kraj urodzenia: Wielka Brytania)	Fotografia	Warszawa	Wyższe	Polskie pochodzenie ze strony matki
5	Finlandia	Nieruchomości, konsulting	Warszawa	Wyższe	
6	Finlandia	Media	Warszawa	Wyższe	
7	Niemcy	Usługi informacyjne i oprogramowanie	Białystok	Wyższe	Wywiad w języku angielskim
8	Wielka Brytania	Korekta tekstów anglojęzycznych, tworzenie oprogramowania	Warszawa	Średnie (?) – nieprecyzyjna informacja	Wywiad w języku angielskim
9	Wielka Brytania	Prowadzenie szkoły języka angielskiego, tłumaczenia i korekta tekstów	Warszawa	Wyższe	Polskie pochodzenie ze strony matki
10 (łącznie z wywiadem 11)	Francja, Polska	Zarządzanie	Warszawa	Wyższe	Polskie pochodzenie ze strony matki
11 (połączony z 10)	Francja	Architektura	Warszawa	Wyższe	Wywiad częściowo w języku angielskim

Wywiad nr	Obywatelstwo (kraj)	Branża	Miejsce zamieszkania	Wykształcenie	Dodatkowe uwagi
12	Wielka Brytania	Nauka języka angielskiego	Warszawa	Wyższe	
13	Wielka Brytania	Korekta tekstów anglojęzycznych	Warszawa	Wyższe	Wywiad w języku angielskim
14	Wielka Brytania	Konsulting	Warszawa	Wyższe	Wywiad w języku angielskim
15	Francja	Praktyka lekarska	Warszawa	Wyższe	
16	Austria	Produkcja muzyczna	Warszawa	Wyższe	
17	Wielka Brytania	Nauka angielskiego, tłumaczenia, konsulting, marketing	Warszawa	Wyższe	Wywiad w języku angielskim
18	Wielka Brytania	Nauka angielskiego, konsulting, szkolenia	Łódź	Wyższe	Wywiad w języku angielskim
19	Niemcy	Konsulting, usługi informatyczne	Warszawa	Niepełne wyższe	Wywiad w języku angielskim
20	Francja	Tłumaczenia, produkcja filmowa	Łódź	Wyższe	
21	Francja	Rajdy samochodowe, myjnia samochodowa, import	Warszawa	Wyższe	Wywiad w języku angielskim
22	Włochy	Usługi prawne	Warszawa	Wyższe	
23	Wielka Brytania	Nauka angielskiego	Warszawa	Wyższe	Wywiad w języku angielskim